Opłacono ryczałtowo. Cena: 15 gr.

GAZETA ROLNICZA

Wychodzi 2 razy w tygodniu: w środy i soboty.

Prenumerata:	Wydawca: Śląskie Tow. Wydawnicze w Cieszynie.	Cena ogłoszeń:
W kraju rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, numer pojedynczy 15 gr.	Do podpisywania upoważniony: **ks. Andrzej Zając**, proboszcz w **Woszczycach** (pow. Pszczyna). Nr. Konta w P. K. O. w Katowicach 306.901. Redakcja i Administracja: Cieszyn, Konwiktowa 8. Telefon 214.	Wiersz garmondowy 90 gr, przy wielorazowem umieszczeniu zniżka.

Numer 24. | W Cieszynie, dnia 28 czerwca 1930. | Rok I.

Lud nie chce dyktatury.

Wchodzimy w rozstrzygający okres walki z dyktaturą Piłsudskiego. Wszystkie mosty zostały zerwane pomiędzy sanacją a większością narodu, reprezentowaną przez kluby Centrolewu. Kongres Centrolewu, chłopi, robotnicy i mieszczanie, zbierają się w Krakowie pod znakiem bezwzględnej walki z Rządem dyktatury. Być może, że walka się przeciągnie jeszcze, że będzie wymagała znacznych wysiłków ze strony społeczeństwa, to atoli jest pewne, że lud z tej walki wyjdzie zwycięsko i gruntownie zabezpieczy na przyszłość prawa ludu. Dotąd opozycja przewidywała jeszcze możliwość kompromisu, którego zwolennikiem był przedewszystkiem marszałek Ignacy Daszyński. Dzisiaj nikt o ugodzie nie myśli, a niedziela przyszła zapoczątkuje okres bezwzględnej walki o prawo i praworządność.

Opozycję dotąd łączył wspólny front antysanacyjny, nie miała zaś wspólnych celów pozytywnych. Rezolucja Centrolewu z przed kilku dni zrywa z tą metodą, nakreśla program i na tym gruncie pozytywnym objawia wyraźne dążenie objęcia władzy. Za obecny katastrofalny stan gospodarczy Centrolew czyni odpowiedzialnym Marszałka Piłsudskiego i żąda kategorycznie jego ustąpienia. Wchodzimy zatem w dni zdecydowanej walki. Chłopi i robotnicy Polski stanęli zgodnie w obronie prawa i wolności; nie mogą pójść inną drogą chłopi i robotnicy śląscy. W takich chwilach nie wolno być biernym, trzeba stanąć w obronie słusznych praw i tak drogo okupionej wolności.

Wspólna rezolucja centrolewu.

W dniu 20 czerwca pod przewodnictwem prezesów 6 klubów centrum i lewicy odbyło się w sali posiedzeń Senatu wspólne zebranie posłów i senatorów stronnictw opozycyjnych. Przewodniczyli kolejno posłowie: Niedziałkowski (PPS), Róg (Wyzwolenie), Dąbski (Str. chłopskie), Witos (Piast), Chaciński (ChD) i i Jankowski (NPR).

Po wygłoszeniu referatów politycznych i gospodarczych przyjęto bardzo ostrą rezolucję, piętnującą teror, przemoc i korupcję, wskazującą na katastrofalne położenie gospodarcze, niski poziom płac robotniczych, uniemożliwienie ratyfikacji ważnych traktatów. Rezolucja dalej stwierdza zdolność Sejmu do pracy, żąda **zmniejszenia podatków** i oszczędności. Punktem kulminacyjnym rezolucji jest oświadczenie, że stronnictwa Centrolewu uzgodniły kwestję naprawy Konstytucji.

„Sejm był gotów zawsze współpracować z Rządem na gruncie prawa i konstytucji — mówi rezolucja — Rząd, który na tym gruncie **stać nie chce i nie może, winien ustąpić“.**

Następuje bardzo ostre zakończenie:

„Życie gospodarcze wymaga panowania prawa, spokoju i ładu, istotę zaś rządów pomajowych stanowią **bezprawie, niepokój i chaos.**

Stan faktyczny

dyktatury Józefa Piłsudskiego

przy utrzymaniu pozoru parlamentu, stan sprzeczny sam w sobie, bez katastrofy dla państwa utrzymać się dłużej nie da. Znamy cztery warunki „współpracy“ z parlamentem, postawione przez p. Piłsudskiego w toku ostatniego przesilenia rządowego. Były one **urągowiskiem już samej istoty parlamentaryzmu** i równały się uchyleniu wszelkiej kontroli narodu nad wydawaniem grosza publicznego oraz żądaniu faktycznej nieodpowiedzialności rządu. Znane zaś już oświadczenie Józeaf Piłsudskiego, że „nie dawał pracować wszystkim trzem Sejmom w Polsce“ napełnić muszą okrzykiem przerażenia i troski o los państwa każdego obywatela bez względu na jego przekonania i ocenę roli parlamentaryzmu polskiego w odrodzonem państwie polskiem.

Z żalem stwierdzamy, że do akcji udaremnienia za wszelką cenę prac Sejmu i Senatu **przyłączyła się**

GŁOWA PAŃSTWA.

Wobec powyższego żądamy:

1) **ustąpienia rządu dyktatury Józefa Piłsudskiego;**

2) **utworzenia konstytucyjnego rządu,** opartego o zaufanie społeczeństwa, rządu, któryby wraz z parlamentem podjął walkę z klęską gospodarczą i nędzą ludności pracującej wsi i miast“.

Przewodniczący stwierdził, iż rezolucja powyższa zostaje **jednomyślnie przyjęta.**

W końcowem swem przemówieniu poseł Niedziałkowski stwierdził, że stronnictwa zgromadzone w tej sali są gotowe wziąć na siebie odpowiedzialność za państwo i że ta myśl przewodnia kierować będzie pracą kongresu krakowskiego.

Wielki Kongres obrony prawa i wolności.

Położenie w kraju staje się coraz bardziej groźne. Kryzys gospodarczy zaostrza się. Sytuacja w rolnictwie przybrała formy niebywałej katastrofy. Sanacja rządząca krajem albo lekceważy sobie położenie, albo jest bezradna.

Sejm ciągle odraczany ma zamknięte usta.

Przemówić więc musi sam Naród, w pierwszym zaś rzędzie Lud Pracujący. Musi zawołać wielkim głosem: **tak dalej być nie może!**

W tym celu stronnictwa włościańskie P. S. L. Piast, P. S. L. Wyzwolenie i Stronnictwo Chłopskie, jakoteż stronnictwo robotniczej Chrześcijańskiej Demokracji, Narodowej Partji Pracy i P. P. S. zwołują wielki wspólny

KONGRES OBRONY PRAWA I WOLNOŚCI LUDU

DO KRAKOWA NA DZIEŃ 29 CZERWCA

Winien przybyć na ten Kongres każdy, kto się poczuwa do odpowiedzialności za los kraju. **Nie wolno być biernym, bo idzie o wielką rzecz!**

Piastowcy przybywający do Krakowa na dzień **29 czerwca winni się zgłosić do Redakcji Piasta, Kraków, Mały Rynek 4.**

Pochód

przejdzie z Rynku Kleparskiego ulicami: Filipa, Długą, Basztową, Dunajewskiego, Podwalem, Straszewskiego, Podzamczem, Grodzką na Rynek Główny, pod pomnik Adama Mickiewicza.

Obywatele! Włościanie! Robotnicy! Pracownicy umysłowi!

Wszyscy do szeregu! Jutro Polski i lepsza przyszłość ludu — w Waszych rękach!

Niech nikogo nie braknie w manifestacji krakowskiej!

Wyjazd **z Cieszyna o godzinie 5 rano** przez Chybie i Dziedzice. Z Dziedzic koło godziny 6½.

Przegląd polityczny.

Z Sejmu Śląskiego.

Sejm Śląski rozpoczął dyskusję budżetową. Dotąd wyróżniły się przemówienia wojewody Grażyńskiego i posła Korfantego. Przemówienie wojewody było utrzymane w tonie ugodowym, poseł Korfanty mocno atakował politykę sanacji, szczególnie gospodarkę funduszami publicznemi. Sensację wzbudziło oświadczenie mec. Kobylińskiego, w którem mówca zaprzeczył, jakoby ogół członków Rady Woj. wziął na siebie odpowiedzialność za wykonywanie nielegalnego budżetu.

Przed rozpadnięciem się BB.

W kołach politycznych mówią, że z powodu stanowiska jednego z odłamów BB, mianowicie Związku naprawy Rzeczypospolitej, piętnującego otwarcie w swojej prasie metody sanacji, wiceprezes klubu BB. poseł Polakiewicz miał się zwrócić do Związku naprawy, aby opuścił klub BB. „Naprawiacze“ mieli odpowiedzieć, że niech ich wyrzucą, to sobie pójdą, sami nie widzą powodu do wystąpienia.

W Sejmie Śląskim wre.

Na posiedzeniu poniedziałkowem i na komisji budżetowej we wtorek ujawniły się duże przeciwieństwa pomiędzy wojewodą Grażyńskim a większością Sejmu. Chodzi o przeszłoroczny budżet i wydatki tegoroczne za te miesiące. Budżetu przeszłorocznego p. wojewoda nie chciałby wogóle tykać a ostatnie cztery miesiące pragnie wciągnąć w całość budżetu. Większość Sejmu natomiast chce osobnej ustawy indemnizacyjnej za ubiegły rok budżetowy a ostatnich 4 miesięcy nie chce wciągnąć do ustawy skarbowej za rok bieżący.

Wycofanie przedstawicieli rządu z komisji i niezjawienie się osobiste na wezwanie komisji ze strony p. wojewody tylko stan ten jeszcze zaogniło. W następstwie tego stanu rzeczy będziemy świadkami dalszego zaognienia sytuacji na terenie Sejmu Śląskiego.

Kongres Centrolewu.

Ze wszystkich stron donoszą o przygotowaniach do wyjazdu na Kongres Centrolewu. Jak słychać i Śląsk weźmie poważny udział w Kongresie. Pisma Centrolewu ostrzegają sanację przed próbami prowokacji.

Ugody z Ukraińcami.

Od tygodnia utrzymuje się uporczywie wiadomość o zawartym układzie pomiędzy Rządem a Ukraińcami. Podane do publicznej wiadomości warunki tego rzekomego układu są niewiarogodne. Nie może ich strawić nawet Kurjer Ilustrowany. Pisma przedstawiają sprawę tak, jakby chodziło o przygotowanie wojny z sowietami o Ukrainę.

Chłopi wybierają się piechotą na kongres Centrolewu.

Sanacja chciałaby za wszelką cenę niedopuścić do Kongresu Centrolewu w Krakowie. Prasa sancyjna straszy ludzi bolszewikami, piekłem, wojskiem i policją, by tylko nie poszli do Krakowa.

Ale wszystkie te wysiłki są daremne. Przygotowania do uczestniczenia w kongresie są w pełnym toku. Wszędzie przygotowują się delegacje. Jak się dowiadujemy, z dalekich kresowych okolic chłopi już wybrali się pieszo w drogę, ponieważ po wsiach skrajna nędza, aby mimo trudnych warunków w manifestacji krakowskiej wziąć udział. W całej zachodniej Małopolsce, w Kieleckiem ogromne przygotowania, z tych stron, jako najbliższych zapowiedziany już jest udział masowy z każdej miejscowości. Organizują się formalne pielgrzymki, tak do głębi społecznej sięgnęło współdziałanie w akcji, która ma na celu usunięcie gnębiącego całą ludność zła. Niema bowiem już nikogo w całym kraju, któryby miał złudzenie, że obecne rządy są w stanie katastrofie zapobiec i znaleźć środki ratunku, wszędzie już panującem jest przekonanie, że właśnie takie rządy do katastrofy doprowadziły.

Wszystko wskazuje zatem na to, że dn. 29 czerwca przybędą do Krakowa olbrzymie masy ludu chłopskiego i robotników. Dzisiaj obliczają już ilość manifestantów, którzy przybędą do Krakowa, na 60 tysięcy ludzi. Prawdopodobnie będzie udział jeszcze większy.

Przeszło 10 miljardów franków wyda Francja na zbrojenia.

W związku z dyskusją o tajemniczym funduszu wojskowym Francji, premjer Tardieu złożył komisji budżetowej Izby deputowanych sensacyjne oświadczenie.

Premjer oświadczył, że obrona kraju wymaga nadzwyczajnego wysiłku, wobec czego uchwała Rady gabinetowej na ten cel przeznacza 10 miljardów 400 miljonów fr., jako wydatek niecierpiący zwłoki.

Na zapytanie, czy kwota ta zużyta zostanie jednorazowo, czy też stopniami, premjer odmówił odpowiedzi, co wywołało tem większe wrażenie.

Przebieg kongresu P. S. L.

(Dokończenie.)

Delegat Pasicki z Rudek przedstawił stosunki we Wschodniej Małopolsce, zaznaczając, że jeśli owe nie ulegną natychmiastowej zmianie, przegramy Kresy.

Przemówienie p. Pasickiego, wybitnie opozycyjne, nagrodził Kongres rzęsistemi oklaskami.

Delegat Brodacki zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo bolszewizmu od wewnątrz, który w obecnych warunkach przy gwałceniu prawa, etyki i potęgującej się nędzy ma doskonałe warunki rozwoju.

Walka z sanacją to walka z awangardą bolszewizmu.

Del. Ostrowski wskazał na robotę Berlina na terenie Małopolski Wschodniej narzędziem, której jest lud ukraiński. — Robota ta zdąża do osłabienia, zniszczenia polskości na Kresach, do nienawiści przeciwko Państwu polskiemu. Mówca zgłasza odpowiednią rezolucję.

Del. Banaszek, przewodniczący młodzieży akademickiej w Poznaniu deklaruje imieniem tejże solidarność z hasłami wypisanemi na sztandarze Piasta.

Senator Kulerski wykazał zgubne skutki rządów sanacji na Pomorzu, gdzie Niemcy rosną w siłę.

Del. Frączkiewicz z Toruńskiego pomstuje na sanację, która obrzydza obywatelom Polskę i pcha ich w objęcia Niemiec.

Del. Wasilewski z Grudziądza oświadcza się za zjednoczeniem ruchu ludowego bez zastrzeżeń — oraz za najostrzejszemi środkami walki z sanacją.

Del. Andrzej Witos z Krasnego wyjaśnia, dlaczego tylu osadników ucieka z Kresów, wyłączną zasługą ma tu sanacja.

Del. poseł Chwaliński z Wieluńskiego stwierdza, że na wsi rośnie fala niezadowolenia, rozgoryczenia, jest podatny grunt dla propagandy bolszewickiej, która się powoli przyjmuje.

Del. Ciuba z Chrzanowskiego, wspominając o ideologji sanacyjnej określa ją jako ideologję szarpania sukna państwowego na wszystkie strony. Chłopów pędzi się do wideł i gnoju, zapominając — że widły są nietylko narzędziem pracy, ale mogą się także stać narzędziem walki, bronią.

Po przemówieniu del. Ciuby, zarządził przewodniczący Kongresu przerwę obiadową do godz. 3.30.

Popołudniowe obrady poświęcone zostały głównie sprawom gospodarczym. Treść referatu senatora Marchlewskiego, oraz dyskusję i rezolucje gospodarcze podamy później, rezolucje polityczne z obawy konfiskaty podajemy w streszczeniu. Rezolucje te brzmią:

Rezolucje polityczne.

Ogólnopolski Kongres P. S. L. „Piast", zebrany w dniach 8 i 9 czerwca 1930 w Krakowie stwierdza: że brak programu i planu w polityce zagranicznej, wewnętrznej i gospodarczej, łamanie Konstytucji i prawa, marnotrawstwo w gospodarce państwowej i szafowanie grosza publicznego na cele partyjne sanacji przy równoczesnem uchylaniu się przed kontrolą parlamentu, a zohydzaniu przedstawicielstwa narodowego, a nawet całego narodu polskiego, wprowadziły powszechny zamęt w Państwie, kurczenie się polskości na Kresach i osłabienie powagi na zewnątrz.

Bezradonść, spóźniane i połowiczne środki, przy braku zaufania społeczeństwa, doprowadziły przesilenie gospodarcze do najwyższego napięcia, a więc do zupełnej ruiny.

Bankructwo dykiatury nakazuje podjęcie przez społeczeństwo wszelkich wysiłków do przywrócenia w Polsce stanu prawnego, opartego na poszanowaniu konstytucji, zaufaniu społeczeństwa do praworzadnej władzy wykonawczej i panowaniu prawa.

Kongres P. S. L. „Piast" wyraża zadowolenie z podjęcia przez większość Sejmu zdecydowanej walki o usunięcie dyktatury i stwierdza z ubolewaniem, że rząd uniemożliwia pracę Sejmu, niezbędną dla złagodzenia przesilenia gospodarczego.

Oświadczenie Marszałka Sejmu, że Piłsudski przyznał się do świadomego przeszkadzania pracy wszystkim Sejmom — musi każdego Polaka napełnić przerażeniem i trwogą o los i przyszłość Państwa.

Kongres P. S. L. „Piast" protestuje przeciw podważaniu powagi i godności Prezydenta Rzeczypospolitej przez ludzi przewrotu majowego, utrzymujących się przy władzy groźbami zamachów stanu, — w szczególności protestuje przeciw nadużywaniu osoby Prezydenta Rzeczypospolitej, do pokrywania Jego autorytetem aktów sprzecznych z Konstytucją i walki z przedstawicielstwem narodu.

Kongres P. S. L. „Piasta" domaga się, aby Prezydent Rzplitej, o ile ma wątpliwości, czy Sejm obecny, który gotów jest do rzeczowej pracy, załatwiania ważnych ustaw gospodarczych i rewizji konstytucji, nie odpowiada istotnej woli narodu — ten Sejm rozwiazał i przez nowe, a uczciwe wybory — stwierdził i uszanował wolę narodu.

Kongres P. S. L. „Piast" wobec dzisiejszego położenia Państwa, a w szczególności wobec całkowitego usunięcia wsi od wpływów na bieg spraw publicznych i na kierunek rządów w Polsce, uważa pracę nad konsolidacją ruchu ludowego za najpilniejsze zadanie stronnictwa.

Kongres z uznaniem wita inicjatywe władz stronnictwa, podjętą w tym kierunku, oświadczając, że zjednoczenie stronnictw ludowych do walki o prawa polityczne i interesy gospodarcze ludu powinno być nakazem dla całej wsi polskiej.

Kongres P. S L. „Piast" daje Zarządowi Głównemu całkowite pełnomocnictwo do poczynienia dalszych kroków w imieniu „Piasta", zmierzających do urzeczywistnienia tego dzieła.

Do walki z dyktaturą!

Kongres P. S. L. „Piast" wyraża władzom stronnictwa i klubowi parlamentarnemu, a w szczególności prezesowi Wincentemu Witosowi pełne zaufanie, a zarazem podziękowanie za niezłomną pracę w obronie interesów Państwa i ludu rolniczego.

Kongres P. S. L. „Piast" wzywa wszystkie władze, klub i wszystkich członków stronnictwa do dalszej **wzmożonej pracy i bezwzględnej walki z wrogą dla ludu i szkodliwą dla Państwa dyktaturą.**

Kongres oświadcza, że do walki tej wszyscy chłopi zdecydowani są stanąć na każde wezwanie.

Wybuch gazów

sowieckiej kopalni węgla.

W kopalniach węgla na Ukrainie w pobliżu Artomska w tych dniach nastąpiła eksplozja gazów, przyczem zostali zasypani górnicy.

Natychmiast po wybuchu zaalarmowano straż ogniową i okoliczne oddziały wojska, które po dłuższej pracy wydobyły 35 trupów i 29 osób rannych, z pośród nich 9 ciężko.

Stalin ugiął się przed wolą czerwonej armji.

Dymisja Woroszyłowa cofnięta.

Komisarz wojny ZSSR. Woroszyłow, otrzymawszy wiadomość o zamiarze Stalina usunięcia go z naczelnego stanowiska w armji, przerwał podróż, udał się do Moskwy i oświadczył, że nie usłucha rozkazu Stalina i pozostanie na swem stanowisku. Wobec możliwości wybuchu buntu wojskowego w Moskwie, Stalin odwołał dymisję Woroszyłowa. Wypadki te wywarły duże wrażenie i poruszenie w Moskwie. Stalin po raz pierwszy ustąpił przed wolą armji czerwonej.

Poselstwo portugalskie w Warszawie.

Na posiedzeniu Rady Ministrów postanowiono utworzyć w Warszawie poselstwo drugiej klasy.

Lista cywilna króla rumuńskiego.

W parlamencie rumuńskim złożony został projekt ustawy, ustalającej listę cywilną króla Karola II na 40 miljonów lei (około 2 miljony zł.) rocznie.

Lista cywilna Królowej Heleny ustalona została na 7 miljonów lei, a lista cywilna b. króla, a obecnego następcy tronu, Michała, również na 7 miljonów lei rocznie.

Powstanie kurdów w Turcji.

Z Angory donoszą o powstaniu Kurdów przeciw Turcji.

Kurdowie zajęli pozycje obronne na górze Ararat. Rząd turecki wysłał 10-tysięczny oddział wojska przeciw powstańcom.

Konkurs na stypendja rolnicze.

Polska Akademja Umiejętności nada na rok szkolny 1930/31 trzy stypendja z funduszu im. Władysława Józeaf Fedoro-

wicza, po 2.400 zł. O stypendja te mogą się ubiegać — w myśl testamentu ś. p. Wł. J. Fedorowicza — „synowie ziemian obywateli, synowie inteligencji rolniczej, to jest urzędników gospodarskich i leśnych, jak administratorów, rządców, ekonomów z wykształceniem fachowem i leśniczych, oddający się studjom agronomji i studjom leśnictwa, pochodzenia polskiego z prowincji Małopolskiej lub W. Księstwa Krakowskiego, **religji rzymsko-katolickiej,** zachowania się pod każdym względem wzorowego i przykładnego“. Podania z curriculum vitae i świadectawmi studjów, należy wnosić do Polskiej Akademji Umiejętności do dnia 20 lipca br.

Benesz za udziałem Rosji w Paneuropie.

„Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Pragi: Korespondent polityczny „Lidovych Novin“, który utrzymuje ścisłe stosunki z drem Beneszem, oświadcza w artykule wstępnym, że Czechosłowacja przyłączy się do zastrzeżeń Niemiec w sprawie memorjału paneuropejskiego Brianda, wedle którego konfederacja europejska jest nie do pomyślenia bez Rosji. Stanowisko to musi Czechosłowacja zająć już ze względu na swój przemysł.

Z Polski i ze świata.

Tragedja lotnicza w pow. puławskim. Pilot zabity, obserwator ciężko ranny.

Samolot wojskowy ze szkoły lotniczej w Dęblinie, pilotowany przez plutonowego Rydlewskiego i obserwatora sierżanta Matusiaka, uległ katastrofie na polach wsi Garbów, w powiecie puławskim, przyczem pilot Rydlewski poniósł śmierć na miejscu; obserwator Matusiak jest ranny. Dochodzenia w toku. Jest to w ciągu kilku dni druga katastrofa lubelskiej szkoły lotniczej. Pierwsza zdarzyła się we wsi Borowe.

Płoną lasy państwowe w Wołkowyskiem.

W leśnictwie Zamość pow. wołkowyskiego wybuchł groźny pożar, który strawił przeszło 200 ha lasu. Kilka tysięcy ha lasu państwowego jest zagrożonych. Akcją ratunkową kieruje na miejscu starosta wołkowyski.

Też zarządzenie.
Starostowie muszą znać ceny zboża i artykułów żywności.

Minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski wystosował do wszystkich wojewodów następujący okólnik:

Stwierdziłem podczas moich podróży inspekcyjnych, że niektórzy starostowie nie posiadają zupełnie informacji co do bieżących cen żyta, pszenicy i chleba na miejscowych rynkach, bądź posiadają informacje niedokładne.

Z uwagi na duże znaczenie, jakie osobiście przepisuję do racjonalnego ukształtowania się cen chleba, zechce pan wojewoda spowodować, aby wszyscy starostowie na obszarze podległego mu województwa stale byli poinformowani w dostatecznym stopniu o cenach żyta, pszenicy i chleba, jak również o cenach najważniejszych artykułów spożywczych, jak mięso, tłuszcze, nabiał itd. na miejscowych rynkach.

Bohaterski czyn profesora.

W czasie wycieczki uczniów gimnazjum w Świeciu do Sartowic jeden z uczestników wycieczki 15-letni Walerjan Meller oddaliwszy się od swoich kolegów, począł się kąpać w Wiśle w miejscu niedozwolonem. Bezpośrednio po wejściu do rzeki Meller uniesiony wartkim nurtem począł tonąć. Na pomoc tonącemu nadbiegł profesor gimnazjalny, prowadzący wycieczkę Stindmann, który bez namysłu wskoczył do rzeki, ratując Mellera. Zaznaczyć należy, iż prof. Stindmann liczy 61 lat.

Katastrofalnie niski stan wody na Wiśle.

Wskutek katastroaflnego obniżenia się poziomu wody na Wiśle żegluga w górnym biegu rzeki została wstrzymana. 5 statków będących w drodze, utknęło na mieliźnie. W pobliżu Góry Kalwarja stoi na mieliźnie od środy statek „Sandomierz“ mający na pokładzie 60 pasażerów, w tem wiele dzieci.

Paryż 6 miljonwem miastem.

Z Paryża donoszą: W piątek Paryż stał się oficjalnie „Wielkim Paryżem“ a to przez połączenie z miastem wszystkich przedmieść i gmin położonych w promieniu 30 klm. od serca Paryża, t. j. katedry w Notre Dame. „Wielki Paryż“ liczy obecnie przeszło 6 miljonów mieszkańców.

Port Mościc na Dunajcu.

Dla ułatwienia transportu nawozów sztucznych produkowanych przez Mościce, projektowana jest budowa specjalnego portu na Dunajcu, która ma być prowadzona równocześnie z regulacją rzeki.

Kronika wojewódzka.

Preliminarz budowy. W śląskim urzędzie wojewódzkim podjęto prace nad preliminarzem budżetowym za okres od 1 kwietnia 1931 do 31 marca 1932 r., celem przedłożenia go sejmowi śląskiego na sesji jesiennej. Naczelną zasadą jest nadal bezwzględne utrzymanie równowagi budżetu i ograniczenie wydatków inwestycyjnych do niezbędnej konieczności.

Muzeum pszczelnicze. Dyrekcja Muzeum Śląskiego w Katowicach przystąpiła do tworzenia Muzeum Pszczelniczego imienia ks. Jana Dzierżonia, Ślązaka, najsłynniejszego w Europie pszczelarza, odznaczonego 9-ma orderami zagranicznemi. W tym celu zwrócono się do inżyniera Pawłowskiego, znanego pszczelarza w Rudniku nad Sanem z propozycją zorganizowania powyższego muzeum, oraz ofiarowania swych cennych i jedynych pamiątek po ks. Dzierżonie do tego muzeum. Otwarte ono zostanie w październiku 1931 r. w 25-rocznicę śmierci ks. Dzierżonia.

Z Pszczyńskiego.

Wielki pożar lasu ks. Pszczyńskiego. W dniu 9 czerwca w godzinach południowych wybuchł pożar w lasach księcia Pszczyńskiego między Wesołą a Murckami w pow. pszczyńskim. Ogień szybko się rozszerzał i objął 300-morgowy teren 20-letniego drzewostanu. W akcji ratunkowej wzięły udział wszystkie okoliczne straże ogniowe, kompanja policji pieszej z Katowic, jak również oddział konny policji oraz służba leśna i mieszkańcy przylegających do lasu miejscowości. Straty spowodowane przez pożar dochodzą do 150 tysięcy zł.

Sam na siebie nieszczęście sprowadził. Dnia 15 bm. o godz. 8'30 na skręcie szosy w Kosztowach z powodu nieumiejętnego prowadzenia motocykla, najechał Kubicki Stefan z Brzęczkowic na przydrożne drzewo tak silnie, że doznał ciężkiego obrażenia cielesnego. Wskutek odniesionych okaleczeń, utracił przytomność. Wymienionego niezwłocznie po wypadku odstawiono do szpitala w Mysłowicach, gdzie pozostawiono go pod opieką lekarską.

MIKOŁÓW (Nieszczęśliwy wypadek). Do tutejszego szpitala przywieziono 11-letnią Elfryde Kroker z Łazisk Górnych. Dziewczynka została przejechana przez rowerzystę Romana Szczęsnego z Górnych Łazisk, przyczem doznała złamania nogi. Sprawę skierowano do sądu.

GOLASOWICE (Okropny wypadek starca). Rolnik Paweł Szymik, lat 72. spadł z wozu i to tak nieszczęśliwie, że doznał złamania kręgosłupa. Śmierć nastąpiła natychmiast.

STARA WIEŚ (Kradzież wozu). Z podwórza Anny Kropidłowej w Starej Wsi skradziono wóz i 2 nowe koła. Sprawcy dotychczas nie wyśledzono.

Z Rybnickiego.

RYBNIK (Ważne dla poborowych). Starostwo zawiadamia, że poborowi i ochotnicy z cenzusem do szkół podchorążych rezerwy, piechoty, kawalerji, artylerji, łączności i sanitarjusze będą wcieleni do formacji w dniu 11 sierpnia bieżącego roku.

ZORY (Karty cyrkulacyjne). Do 30 czerwca składają wnioski o przyznanie nowych kart cyrkulacyjnych na rok 1931 osoby z pierwszą literą nazwiska „K“. W lipcu litery L i M. Wniosk przyjmuje się w magistracie, pokój 4.

Wpisy do Szkoły Handlowej. Dnia 26, 27 i 28 bm. odbywać się będą wpisy do 4-klasowej Szkoły Handlowej oraz jednorocznej Szkoły Przysposobienia Kupieckiego w Rybniku. Przy zgłoszeniach należy przedłożyć świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej lub 3 klasy gimnaz., metrykę urodzenia i zaświadczenie szczepienia ospy.

MIEDŹNA (Pożar). W nocy z 21 na 22 bm. wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarza Jana Mańki w Miedźnej, niszcząc doszczętnie dom mieszkalny wraz z urządzeniem oraz chlewy z zapasami słomy i siana, wyrządzając szkodę na około 15.000 zł. Pożar powstał najprawdopodobniej wskutek wadliwej budowy komina.

KLESZCZÓW (Wydzierawienie polowania). Gmina Kleszczów pod Żorami wydzierżawi swój teren do polowania w niedzielę, 29 czerwca, w szkole katolickiej.

Z Lublinieckiego.

LUBLINIEC (Karty cyrkulacyjne). W tutejszej miejskiej policji, w magistracie pokój 1, przyjmuje się do końca czerwca wnioski o przyznanie nowych kart cyrkulacyjnych od osób z pierwszemi literami nazwisk N—P.

Z Bielskiego.

Bielsko (Kradzież). Dnia 13 bm. weszli nieznani sprawcy do mieszkania naczelnika Urzędu Mierniczego Sebery Karola w Bielsku przy ul. Wyspiańskiego 34 i skradli jedno ubranie granatowe, jeden browning, nieznanej marki kal. 7'65 mm oraz jeden zegarek marki „Doxa“, wyrządzając mu szkodę na około 400 zł. Ostrzega się przed nabyciem skradzionych rzeczy.

Subwencje na szkolnictwo. Śląska Rada Wojewódzka przyznała gminie Bronów i gminie Zabrzeg, położonym w powiecie Bielsko, po 100.000 zł na budowę, wzgl. na rozbudowę szkoły. Dalsze subwencje jako pierwszą ratę na rok 1930-31 przyznano szeregowi żłóbków, w tem dla żłóbka w Dzięgielowie 2.100 zł, a w Cieszynie 2.000 zł.

Z Cieszyńskiego.

Straszliwe zamieszanie wywołuję sprawa Ziemi.

Uciszono ją w czasie wyborów, obecnie wróciły biadania. Straszna krzywda, wołająca o pomstę do nieba! Ziemia dalej istnieje i jej imieniem adwokat Eibenschütz ściąga w nieskończoność dodatkowe udziały z członków Ziemi, którzy przecież temu nic nie są winni, że w Ziemi grasowali złodzieje. Dr. Eibenschütz, jak nas informują, zarobił już 30.000 zł na Ziemi w związku z jej bankructwem. Obecnie zaskarżył nowych 300 członków i ściąga bez końca nietylko to, co jest potrzebne do pokrycia niedoborów, ale od każdego udziałowca żąda 100% udziałów. Niektórym udziałowcom grozi z tego powodu ruina. Dlaczego to p. Palarczyk nie zajmie się szybkiem uporządkowaniem sprawy? Jako członek rady nadzorczej, jest w pierwszym rzędzie odpowiedzialny

za stan tej sprawy. Podobno p. Palarczyk zlikwidował swoje zobowiązania w Ziemi, a stosunek do członków pozostawia Dr. Eibenschützowi, który się rządzi w Ziemi, jak szara gęś. Dlaczego Ziemi nie zlikwidowano dotąd? Dlaczego upoważniono Dra Eibenschütza do zdzierania skóry z biednych obywateli? Kto zarządza ściągniętemi pieniędzmi? Dlaczego nie zwołuje się Walnego Zebrania dla zlikwidowania tej instytucji, która tyle zamieszania narobiła.

Jak Sąd Okręgowy w Cieszynie donosi, dwóch dyrektorów oskarżono o oszustwo. Jeden z nich podobno złożył przysięgę manifestacyjną, że nic nie posiada, ażeby się uchylić od zobowiązań. Czy to wszystko jest prawdą? Obywatele chcą się dowiedzieć o tem i żądają od członków władz tej instytucji, a przedewszystkiem od posła Palarczyka, by sprawę tę wyjaśnił.

CIESZYN (Dalsza parcelacja). W roku bieżącym zostaną rozparcelowane następujące majątki na Śląsku Cieszyńskim: 1) majątek Gołysz w Zaborzu, 91 hekt.; 2) folwark w Dębowcu, 227 ha; 3) majątek w Landeku, 33 ha; 4) folwark w Ochabach, 259 ha; 5) folwark w Iłownicy, 123 ha; 6) folwark w Iskrzyczynie, 206 ha; 7) folwark w Kowalach, 47 ha. Zainteresowani, chcący otrzymać ziemię z parcelacji, a którzy dotychczas nie zostali wpisani na listę o przydział ziemi, powinni zgłaszać się w właściwych urzędach gminuych do 11 lipca br.

Śp. Karol Ferdynand Radocki. W święto Bożego Ciała nad ranem zmarł w Cieszynie emerytowany sędzia cieszyńskiego Sądu Okregowego, śp. nadradca Karol Ferdynand Radocki w 80 roku życia.

Dyżury lekarskie w Powiatowej Kasie Chorych w Cieszynie w czasie od 22 czerwca do 27 lipca 1930 r. — W niedzielę, dnia 22 czerwca, p. Dr. Jan Czermak, Cieszyn, ul. Strażacki 1, I p. — W niedzielę, dnia 29 czerwca, p. Dr. Nowak Alfred, Cieszyn, ul. Bielska 4 (Śląski Szpital). — W niedzielę, dnia 6 lipca, p. Dr. Kolaczek Kazimierz, Cieszyn, ul. Stalmacha 12. — W niedzielę, dnia 14 lipca, p. Dr. Kohn Artur, Cieszyn, ul. Reiniasza 1. — W niedzielę, dnia 20 lipca, p. Dr. Czermak Jan, Cieszyn, ul. Strażacka 1, I p. — W niedezielę, dnia 27 lipca, p. Dr. Tynicki, Cieszyn, Koszary Piastowskie.

Lekarz dyżurny ordynuje w mieszkaniu prywatnem. Do lekarza dyżurnego zwracać się można **tylko w wypadkach nagłych.**

Członkowie zamiejscowi mogą zwracać się do lekarza dyżurnego telefonicznie przez Ochotnicze Towarzystwo Ratunkowe w Cieszynie, ul. Strażacka 9, Nr. telefonu 24, posługujac się telefonem najbliższego Posterunku Policji Wojewódzkiej. Koszty rozmowy telefonicznej w nagłym wypadku ponosi Kasa Chorych. --- Zarząd.

Miejscowa Komisja Opisowa dla Cieszyna i Błogocic. Ogłoszenie. Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publiczn. z dn. 15 lipca 1924, nr. 2178-24, podlegają opisowi szkolnemu przed miejscową Komisją opisową wszystkie dzieci, które mieszkają stale w Cieszynie i Błogocicach i rozpoczynają pierwszy rok obowiązku szkolnego, t. j. dzieci urodzone w czasie od 1-go września 1923 do 31 sierpnia 1924, jako też dzieci różnych lat szkolnych, które w ostatnim czasie przeniosły się na stałe do Cieszyna lub Błogocic a nie były jeszcze opisane.

Komisja opisowa urzędować będzie w budynku szkoły powszechnej i wydziałowej żeńskiej przy ul. Wł. Michejdy w niedzielę, dnia 29 czerwca 1930 od godz. 9 do 1 i w poniedziałek, dnia 30-go czerwca 1930 od godz. 8 do 12.

Rodzice lub ich zastępcy winni stawić się osobiście przed tą Komisją w towarzystwie dzieci, które podlegają opisowi szkolnemu, przynosząc ze sobą metryki chrzestne, urodzenia lub wyciągi z metryk dzieci, jako też ostatnie świadectwo szkolne, o ile uczęszczały już do szkoły.

Jeżeli rodzice lub ich zastępcy nie mogą wykonać powyższego obowiązku z powodu ważnych przeszkód, muszą zawiadomić o tem Komisję opisową z podaniem przeszkody i czasu jej trwania.

Zaniedbanie obowiązku stawienia się do opisów w czasie oznaczonym i składanie nieprawdziwych zeznań o opisywanych dzieciach, pociągnie za sobą ustawą przewidziane następstwa.

Ogłoszenie. Walne zebranie Śląskiego Tow. Wyd. w Cieszynie odbędzie się we środę, dnia 16 lipca b. r. o godz. 12 w południe w lokalu Sekretarjatu PSL. ul. Szersznika 4 z następującym porządkiem dziennym: 1. Protokół, 2. Sprawozdanie roczne, 3. Wybór zarządu i komisji rewizyjnej, 4. Sprawy bieżące. Zarząd.

Kurs Gospodarstwa Domowego przy Żeńskiej Szkole wydziałowej w Cieszynie donosi, iż wpisy na jednoroczny Kurs Gosp. Dom. odbędą się dn. 29 i 30 czerwca b. r. Do zapisu przedłożyć należy ostatnie świadectwo ukończenia szkoły. Dyrekcja zachęca uczenice, które w poprzednich latach ukończyły szkołę wydziałową, by przez zapisanie się na powyższy Kurs uzupełniły swoje wiadomości. W zakres nauki wchodzą: gotowanie, szycie, pranie, towaroznawstwo, pismo maszynowe i przedmioty ogólnokształcące. — Dyrekcja.

CISOWNICA (Adresowanie przesyłek pocztowych). Dyrekcja poczt i telegrafów w Katowicach donosi, że z dniem 1 lipca roku bieżącego wydziela gminę Wielka i Mała Cisownica z zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Ustroniu, przydzielając ją równocześnie do wiejskiego okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Goleszowie. Z dniem tym wszelkie przesyłki pocztowe, przeznaczone do doręczenia osobom zamieszkałym w Cisownicy, winny być skierowane do urzędu pocztowego w Goleszowie celem doręczenia oraz winny zawierać w adresie jako bliższe określenie miejsca przeznaczenia „poczta Goleszów". Dotychczasowe pośrednictwo pocztowe w Cisownicy pozostaje nadal czynne.

SKOCZÓW (Zebranie Uchodźców). Dnia 22-go czerwca b. r. odbyło się zebranie Uchodźców w ogrodzie hotelu pod „Białem Koniem", na którem postanowiono wnieść petycję do Sejmu Śląskiego i Rządu Centralnego w Warszawie w sprawie wypłacenia przyznanych odszkodowań.

Jaworzynka. Pp. Stańko i Szkawran proszą nas o zaznaczenie, że wybory gminne w Jaworzynce miały podłoże lokalne i agitacji nie prowadzono na podstawie ugrupowania partyjno-politycznego.

Stara Rozyna.

Na tósz ludkowie muszym wóm powiedzieć że idzie teraz na ozajist z tą sanacyjóm. Nie dómy se. Tak nimoże być, by pón Marszałek przezywali i by wszędzi jeny generał i sami wszystko mieli mieć w porządku, a ty chłopie jyny płać a tu nie wiedzieć kany wziąć tyn grejcar. Młyko łacne, łobili to sie ani nie pytej, ani tego prosiska na torg nie zawiedziesz, no wiycie to jusz nie wiedzieć, kany wziąć na te dowke, a tu powiadają: trzeba dzierżeć ze sanacyjóm. Ja no tósz to byłoby dobre, nale przeca, żeby z tego co było, a tu mómy obiecanki. Baji Jurek z pod gwiozdy sanacyjno-wołowej tesz łobiecoł pore cest, a djabelnik cyganił, bo cesty jak nima tak nima. A tósz wiycie, nimoże sie uciszyć i kręci i ryje, a mo pomocników, co sie z tym kryje, ale jo o wszyckim wiym. Jo bych mu radziła, żeby sie przeca naprawił na ty stare roki, żeby przestoł być taki fałszywy i niestały. Tósz nejprzód nasz lud zdradził i poszeł na kympke i dzierżoł z prowodjerym z kympki i hetmanym Bobowskim no i był „sztram". Jak prziszła wojna światowo to robił taki wiecy o jakich jeszcze nie wiycie. Legjoniści tesz tego nie wiedzóm ale mogą tego doskumać w jednym protokole sądowym a jo jak bedzie trzeba tesz bedym świadczyć, jak to Jurek Legjonistów bardzo mioł rod a potym jak Austryja poszła do lale, to zaś Jurek zdradził prowodyra z kemki i poszeł do profesora Bobka i tósz sie go dzierżoł jak rzeb psiego chwostu przez dwanost roków. Jeny cochwila zmyśloł plotki o rozmaitych świniach o dwóch nogach z wielkim ryjym a potym to zaś zdradził i płakoł że mu profesora żol i prawił, że historyja złotymi literami zapisze zasługi pana profesora". Tako to kumedyja.

A starego fojta tesz wykiwoł i sóm zostoł fojtym. Nale niech tam je, ale po co robi taki bezperactwa a przeca każdy wiy, że Jurek tego nie robi coby ludziom pomógł, my go już znómy z „Roli" prawił mi jedyn gazda. I tak to idzie, tu dobrze na oko, tam dobrze, tu szuszu tam szuszu a wszyndzi cygaństwo i kryntanina. Jest baji móndry chłop, ale gdyby człowiek wiedzioł co śniego jutro wypuknie i czy nie skrynci. Kole mie sie tesz baji mioł a jusz zaś mo innóm i wiyrz mu potym człowiecze. No a co bydzie w styczniu? Jo ci prawiym tak Jurku, naprow sie, przestóń kryncić a dzierż sie jednego, bo wiysz jusz tam ostatnio galanka kiero co chwila mo inszego.

Ja tósz to je taki z tóm politykóm, zaś sie wóm tam cosi zbiyro w tej Warszawie a teraz w Krakowie. W niedziele bedz ietam sumeryja. Bedóm tam sanacyj wykurzać. Tósz jesi możecie to przijedźcie bo bedzie sie na co podziwać. Chłopiska i robociarze powiedzóm głosno: precz ze sanacyjóm, do kąta z Monopolówką. I tósz tam bydzie regracyj i muszym tam zajechać bo bezymnie by to dobre nie było. A jyny ludkowie sie dzierżcie i dejcie se rady z tóm sanacyjóm bo łóna nas wiedzie do zguby.

Chciałach tesz Jankowi z Gwiozdki pogratulyrować na miano, alech sie boła, że sie Jura na mnie pogniywo, boch na niego w aprylu zapómniała jak mioł miano, ale niech chocióz wiedzóm, że Tekla o nich pamięto.

Rozprowiałach z tym człowiekym co to kalyndorze układo, i pytałach go coby to jako zrobił, żeby ty miana Jónka i Jury postawił razym cobych mógła na prziszły rok łoroz pogratulyrować Jurowi i Jónkowi. Ło mało, a byłabych zaś zapómniała Pawłóm gratulować. Tósz wóm tesz winszujym Pawliczkowie szczęścio, zdrowio i Boskiego pożegnanio.-

Sprawy gospodarcze.

Polska podwyższy cło na benzynę, oleje i smary. Poseł polski w Berlinie p. Roman Knoll złożył w niemieckim urzędzie spraw zagran. notę, zapowiadającą podwyżkę ceł polskich na benzynę, oleje i smary maszynowe.

Podwyżka ta pomyślana jest głównie jako ochrona polskiej produkcji przed dumpingiem ze strony sowieckiej. Rząd polski uprzedza rząd niemiecki, stosownie do przepisów konwencji genewskiej.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Płacono za dolara gotówkowego 8.88—8.89. Czeki bankowo 8.90½—8.91½. Notowania dzienne Banku Polski nie uległy zmianie.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Akcje: Bank Dyskontowy 116, Bank Polski 167—168.50, Bank Zw. Spółek Zarobkowych 72.50, Lilpop 25, Haberbusch 105, Spirytus .23.

Pożyczki: 4% premj. inwest. 112, 5% dolarowa 55.50, 7% stabilizacyjna 87, 10% kolejowa 102½, 8% listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Paryż 20.26½, Londyn 25.08¼, N. Jork 5.16.22½, Belgja 72.03, Włochy 27.03½, Hiszpanja 60, Holandja 207.45, Berlin 123.12½, Wiedeń 72.85, Sztokholm 138.70, Oslo 138.20, Kopenhaga 138.20, Sofja 3.74½, Praga 15.31, Warszawa 57.90, Budapeszt 90.32½, Białogród 9.12¾, Ateny 6.69¾, Konstantynopol 2.40, Bukareszt 3.06¾, Helsingfors 12.99, Buenos Aires 191.50.

ZIEMIOPŁODY.

Warszawa, 23 czerwca. Giełda zbożowa: Żyto 18.50—19.50, pszenica 43—44, owies jednolity 17.50—19.50, jęczmień na kaszę 19—20, mąka psz. luksusowa 76—81, 0000 66—71, żytnia 36—37, otręby pszenne grube 18—19, średnie 16—17, żytnie 8.50—9.00. Usposobienie mocniejsze.

Odpowiedzi Administracji.

N. w Z. Nie warto z nim na ten temat dysputować, chłopi go przekreślili. — **K. w Br.** Owszem. Nie mogą wszyscy robić polityki. Sprawa ma także swoje dobre strony. — **H. w P.** Trzeba uświadomić członków, że Pieczonka plecie głupstwa. Prof. Bobek jest tym, kim był. — **H. w J.** Trzeba jednak przyjechać do Cieszyna. Nie możemy sprawy tej krótką wzmianką załatwić. — **K. w I.** Nic nie zrobiono i nic się nie zrobi, bo sanacji nie chodzi o wasze sprawy, lecz o utrzymanie rządów. Zobaczycie niebawem, co warte były obiecanki różnych przekupionych przez sanację ludzi. Może wam dopomóc tylko rząd chłopsko-robotniczy. — **B. w M.** Pisaliśmy o tem w ostatnim numerze. Jest to katastrofa, której łatwo odwrócić się nie da.

Odpow. red. Maksymiljan Herrmann, Cieszyn. Drukarnia Pawła Mitręgi, Cieszyn.